

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA (miesięcznie 3 zł., z odnośniami i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr., CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje w całości już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

ANONS!

Tylko 2 dni w Wilnie.

ANONS!

Dnia 3 marca od 4—11^{1/2} wiecz. i 4 marca od g. 12 ej w południe w kinie „LUX”, ul. Mickiewicza, wyświetlany będzie monumentalny film w 8 aktach p. t. „NASZE MORZE”, ilustrujący życie odrodzonej Polski na morzu, we wszelkich jego przejawach, jak: marynarka handlowa i wojenna, przemysł morski i rybołówstwo, szkolnictwo morskie, podróże polskich statków handlowych i wojennych w dalekie kraje. — Całkowity dochód na Ligę Morską i Rzeczną. — Wstęp dla młodzieży gr. 60. — Niech każdy spieszy zobaczyć!

K. DĄBROWSKA



ulica Niemiecka
Nr 3, m. 6

zawiadamia Szanowną
Klijentelę, że nowe
zagraniczne pianina i
fisharmonje do wydzier-
żawienia

przybędą pierwszych dni Marca

0-39

I-sza Wileńska S-ka Win i Przetworów Owocowych

S-ka powiademia Sz. Klijentelę, że w dn. 4 b. m. zostanie
otwarty przy ul. Wileńskiej Nr. 36

Sklep ze sprzedażą:

Win własnej wytwórni,
Wyrobow wódczanych,
Gastronomicznych
i kolonialnych towarów,
Owoców, oraz wyrobów cukierniczych. 97

Doroczne Walne Zebranie

członków Okręgu Wileńskiego Towarzystwa „Rozwój” odbędzie się w niedzielę 8 marca 1925 r. w lokalu własnym Trocka 11. Początek o g. 5-ej wiecz. w terminie pierwszym; w terminie drugim o g. 6, min. 30 bez względu na ilość obecnych członków. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie za rok ubiegły. 2) Wybór nowego zarządu. 3) Wolne wnioski.

SZOPKA AKADEMICKA

Tylko 8 przedstawień od 2.III r. b.
codziennie w lokalu „Ogniska Akad.”, ul. Wielka 24.
Początek punk. o godz. 8.15.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

O miejsca w Komisjach sejmowych.

Sprawa podziału miejsc w Komisjach sejmowych, która jest umieszczona na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Sejmu, nie będzie prawdopodobnie rozpatrywana na plenum, albowiem toczą się w tej sprawie rokowania między stronnictwami. Rokowania mają przebieg korzystny i prawdopodobnie da się osiągnąć porozumienie.

Chodzi tu o trzy zagadnienia: 1-sze przewodnictwa w komisjach, 2-ie skład komisji i 3-ie o sprawę blokowania się stronnictw między sobą.

Zakończenie procesu listopadowego.

Jak donosi „Goniec Krakowski”, Izba Małopolska Sadu Najwyższego w Warszawie, wyrokiem ostatecznym odrzuciła protest prokuratora sądu krakowskiego i tym sposobem wyrok w sprawie o wypadki listopadowe, u niewinniających oskarżonych stał się prawomocnym.

Znowu zamach.

Pisma lwowskie zamieściły wiadomość o udaremnieniu nowego zamachu na prochownię lwowską.

Przed kilkoma dniami żołnierze 25 p. p. pod dowództwem kapitana Grabowskiego na błońcach Janowskich natknęli się na cienki przewód elektryczny izolowany przy pomocy powłoki lakowej a przebiegający przez pola Janowskie w kierunku prochowni i magazynów amunicyjnych. Kapitanowi Grabowskiemu udało się następnie w ciągu

najbliższych dni przy pomocy patroli wojskowych schwycić dwóch podejrzanych osobników manipulujących koło tego przewodu.

Przy aresztowanych znaleziono dokumenty w języku rosyjskim, papiery wartościowe i pieniądze sowieckie, oraz pek zapasowego drutu. Aresztowani Tadeusz Stroh i Michał Maciula zaprzeczają jakoby byli winni. Odstawiono ich do więzienia karnego.

Rzeczoznawcy wojskowi stwierdzili, że ma się tutaj do czynienia z zamachem zbrodnictwem na prochownię i magazyny amunicyj, gdyż rzekomy drut kończył się u muru prochowni i miał być połączony z wielką piekielną maszyną, której wybuch mógłby wywołać eksplozję prochowni.

Jedni świętują, drudzy... pracują.

Nocy onegdajszej w niedzielę niewykryci dotąd kasiarze za pomocą podebraanych kluczy otworzyli drzwi do jednego z kantorów przy ul. Żabiej 9, w Warszawie, skąd przedostali się do lokalu Banku dla Handlu i Przemysłu.

Wobec tego, iż z powodu nadechodzącego święta nikogo w Banku nie było, kasiarze, nie spiesząc się, rozgospodarowali się na dobre i zdolali rozbić dwie kasy ogniotrwałe, skąd zabrali w walucie polskiej i obcej 80 tysięcy złotych.

Kradzież sprostowano dopiero wczoraj o godz. 11 rano.

Kasiarze pozostawili na miejscu dwa bory, bieliznę i żelazny łom.

Wyjazd posła japońskiego.

P. minister spr. zagr. Skrzyński przyjął w dniu wczorajszym posła japońskiego p. Sato. Poseł japoński pożegnał p. Skrzyńskiego przed swym wyjazdem na nowe stanowisko do Moskwy.

10-ta Loteria Państwowa.

15-ty dzień ciągnięcia.

Główne wygrane:

Złp. 50 000 — Nr. 8740
500 — 11995, 20094, 40959, 47597.
250 — 8083, 9936, 12617, 29911, 31507.

Telefonem z Rygi.

Walka Polaków o autonomię narodowościową.

KOWNO, (tel. wł.). Polska frakcja sejmowa otrzymała z Rewla następującą depezę: „Rosyjska i niemiecka frakcja parlamentu estońskiego dziękują za pozdrowienie życząc powodzenia we wszystkich dążeniach dla dobra mniejszości narodowej”. Podpisali: Grigorjew (Frakcja rosyjska) i Schilling (Frakcja niemiecka).

Zezwierzenie policji litewskiej.

KOWNO, (tel. wł.) Na ostatnim posiedzeniu Sejmu kowieńskiego frakcja socjalno-demokratyczna wniosła interpelację w sprawie krwawych wypadków w dniu 19 stycznia w czasie demonstracji bezrobotnych. Poseł Bielinis uzasadniając interpelację i wyliczając bierprawia, jakich dopuściła się i dopuszcza każdego dnia policja polityczna, wskazuje na barbarzyńskie sposoby indagowania podejrzanych, a najczęściej niewinnych ludzi.

Potwierdzając swe słowa dokumentami, pos. Bielinis mówi, iż polityczna policja w Marjampolu, Wylikowskach, Janiszkaeh i innych miastach podczas śledztwa elektryzowała aresztowanych, puszczając silny tok elektryczny w najczulsze miejsca ciała. O ile to nie wystarczyło, to „inkwizytorowie XX wieku” biją swe ofiary gumowymi nahaniami, uprzednio podłożwszy mokre szmaty, gdyż to zabezpiecza od pozostawienia śladów „wymierzonej sprawiedliwości”.

Wziąwszy to wszystko pod uwagę, pos. Bielinis mówi, iż państwo nasze można śmiało nazwać „państwem policyjnym”, w którym niema gwarancji nietykalności obywateli.

Gorączkowe zbrojenie się Litwy.

KOWNO, (tel. wł.). Rząd litewski czyni gorączkowe przygotowania do zwiększenia swej siły zbrojnej. Niedawno nadszedł tu transport 50 tysięcy karabinów z Neapolu obecnie zaś Litwa, jak donosi litewska agencja telegraficzna poczyniła poważne zamówienia wojskowych aparatów lotniczych w Pradze. O ile pierwsze wojskowe aeroplany okazały się dobre rząd litewski całe zamówienie parku lotniczego przekaze firmom czesko-słowackim.

Życie ekonomiczne

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 2.III. (Pat.) Do lary 5 18 i pół, sp. 5,20, k. 5 17. Franki francuskie 26 78, sp. 26,79, k. 26,87. Belgja 26,18 i pół, sp. 26,20, k. 26,07, Holandia 207,75, sp. 208 25, k. 207,25. Londyn — 24,77 i pół, sp. 24 84, k. 24 41

N. Jork jak gotówka, Paryż — 26,78—26,72, sp. 26,78, k. 26,66. Praga 15,40, sp. 15,48, k. 15,37, Szwajcaria 99,96, sp. 100,21, kupno 99,71. Sztokholm 140,10, sp. 140,45, k. 139 75, Włochy 21,02, sp. 21,07, k. 20,97. pożyczka konwersyjna 5,80—5,70, pożyczka złota 8 40, pożyczka dolarowa 3,83, pożyczka kolejowa 9,00 — 9,20.

Wiadomości telegraficzne.

— W sejmie gdańskim uchwalono 98-ma głosami przeciw 11-tu wnioskowi socjalistów o zmniejszenie liczby posłów do sejmu ze 180 osób na 85. Natomiast głosami frakcji prawicowych i centrum odrzucono wnioski wprowadzenia do konstytucji ustępu o rozwiązaniu sejmu.

— W Tyflisie rozpoczyna się trzecia sesja Cika. Wyjechał na nią rząd sowiecki w pełnym składzie.

— Obecny spis ludności na Łotwie wykazuje, że na Łotwie jest 1.875.000 mieszkańców, t. j. o 150000 więcej, niż przed 8 laty.

— W Niteroy nastąpiła eksplozja magazynu materiałów wybuchowych. Około 100 osób zostało zabitych, a blisko 600 odniosło rany. 8000 domów uległo zniszczeniu.

— Magistrat m. Krakowa wydelegował b. konsula polskiego w Brukseli do Ameryki celem uzyskania pożyczki dla Krakowa.

— W Krakowie aresztowano 8 urzędników w Izbie skarbowej. Urzędnicy ci wystawiali czeki na fikcyjne nazwiska na tej podstawie pobierali z kasy renty. Stwierdzono, że w ostatnich czasach defraudowano w ten sposób 4400 złotych.

— Komisarz angielski w Egipcie, lord Allenby, podał się do dymisji.

— Neiman zabójca naczelnika policji miejskiej w Rewlu Werrego został skazany na karę śmierci. Wyrok po zatwierdzeniu przez min. spr. wewn. został wykonany.

— W Bernie zmarł szwajcarski kanclerz Adolf Steiger w 66 roku życia.

— W Austrii wprowadzoną została nowa waluta Jednostką monetarną jest jeden szyling.

— Wedle doniesień z Nowego Yorku w czasie sobotniego trzęsienia ziemi zabity został jeden mężczyzna, zaś dwie kobiety ciężko ranne.

Wiadomości Ludowo-Narodowe. KOMUNIKAT.

Kolejne zebranie koła dz. „Nowy Świat” odbędzie się we czwartek 5 go marca o g. 7 w. w lokalu przy ul. Nowa Aleja 2. Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne oraz referat o konkordacie ze Stolicą Apostolską.

TEATR POLSKI „Lutnia”

Występ Karola ADWENTOWICZA
Dziś po raz drugi
„DON JUAN”
sztuka Rittnera
O g. 8-ej w.

Teatr Wielki (W. Pohulanka)

Występ znakomitej śpiewaczki
LIDJI LIPKOWSKIEJ
Dziś premiera
„CYRULIK SEWILSKI”
opiera Rossini’ego.
O g. 8-ej wiecz.

D-rzy Bujański, Obieziński i Waszkiewicz
lokalu położnicze i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie
469 Polozniczym. 1—49
ul. W. Pohulanka Nr. 21.

Przyjmuje się robota nowych
i nadrabianie pończoch
w „DOMU DZIECIĄTKA JEZUS”
przy ulicy Subocz Nr. 16.

Memorandum Chamberlaina.

PARYŻ, 2.III. (Pat.) „Chicago Tribune” dowiaduje się z Londynu, że Chamberlain zredagował memorandum, które w najbliższym czasie przedstawi Izbie Gmin, a w którym są nakreślone główne linie wytyczne zagranicznej polityki Anglii. Jak twierdzi wzmiankowany dziennik, memorandum potępia politykę odosobnienia An-

glii i potępia niebezpieczną sytuację jej wobec przewagi nastrojów odwetowych w Niemczech, które nie rozbroiły się. Dalej memorandum stwierdza, że wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów musi być uzależnione od zgody Francji, której Anglia musi udzielić gwarancji realnych przeciwko możliwości nowej inwazji.

O następcę Eberta.

BERLIN, 1.III. Frakeje parlamentarne odbędą w poniedziałek narady z Rządem, celem zastanowienia się nad wyborem nowego Prezydenta.

Najprawdopodobniej wysunięty będzie wniosek, by tymczasowe sprawowanie urzędu Prezydenta Rzeszy, do chwili dokonania wyboru nowego Prezydenta, powierzyć b. Kanclerzowi Państwa Marxowi. Niewiadomo jednak czy na osobę p. Marxa zgodzą się narodowcy niemieccy i komuniści, będący jak wiadomo jego przeciwnikami. W razie ich sprzeciwu nie uzyskałby p. Marx nieodwrotnej większości dwóch trzecich

głosów w Reichstagu.

O ile stronnictwa nie zgodzą się na tymczasowy wybór Marxa, niezawodnie tymczasowe rządy sprawować będzie Kanclerz Państwa Luther.

BERLIN, 2.III. (Pat.) W zbliżających się wyborach prezydenta Rzeszy, stronnictwo socjal-demokratów oraz partia centrum wystawia kandydaturę Marxa. Nacjonalisci, ludowcy i ultra-nacjonalisci — kandydaturę Luthra, zaś niektóre koła przemysłowo-handlowe — kandydaturę Kuhna. Prawdopodobnie referendum dla wyboru prezydenta Rzeszy odbędzie się dnia 3 maja.

Co na to minister Sikorski?

PARYŻ, 2.III. Dziennik „Martin” zapewnia, że p. Herriot uważając Protokół Genewski za ostatecznie przegrany, myśli o bezpośrednich rokowaniach z Niemcami w sprawie zabezpieczenia granic, ale dopiero bezpośrednio

po wystosowaniu do Niemiec zbiorowej noty Mocarstw sprzymierzonych z powodu ukończenia badania sprawozdania Międzynarodowej Komisji Kontroli Wojskowej.

Prześladowanie kościoła katolickiego.

MOSKWA, 2.III. (Pat.) Donoszą tu o nowych prześladowaniach kościoła katolickiego w Petersburgu. Ostatnio został aresztowany bez podania winy ks. Michał Dmowski, proboszcz katolickiej parafii na Bazylówce w Peters-

burgu. Osadzono go w więzieniu zn. na Szpalerówce. Ks. Dmowski był przed wojną wikariuszem kościoła św. Aleksandra w Warszawie; podczas zawieruchy wojennej został kontuzjowany wskutek czego cierpi na głuchotę.

Nieprowadzenie powstańców-kurdów.

ANGORA, 2.III. (Pat.) Uzbrojone bandy, które usiłowały zbliżyć się do Higni (?) zostały rozproszone. Inne bandy zostały pobite przez poszczególnie garnizony. Ośrodki ruchu powstańców w miejscowościach Hani i Pirani były

bombardowane przez aeroplany. Aresztowano pięciu szejków, głoszących idee wywrotowe. Na północ od Diabekiru oddziały powstańcze rozproszone były przez lotników.

Kto dostarcza broń?

TYFLIS. Tyfliska gazeta „Sowiecki Kaukaz” donosi, że w zachodnich wilejatakach tureckiej Armenii wybuchło powstanie prze-

ciwko turkom. Broń dla powstańców dostarczona była z sowieckiej Armenii.

Katastrofa na morzu.

MOSKWA, (Pat.) Z Mariupola donoszą o katastrofie, jaka się zdarzyła na morzu Azowskim. Kora morską ruszyła, unosząc z sobą znaczną ilość pasażerów i rybaków, jadących na saniach do Taganrogu i Berdiańska. Tonący

trzech dzień oczekują pomocy. Ilość ofiar jest nieznana. Na pomoc wysłano hydroplany. Ludność przybrzeżna tłumnie gromadzi się nad morzem w oczekiwaniu wiadomości o dotkniętych katastrofą.

Katastrofa w Zagłębiu Saary.

SAARBURG, (Pat.) Zawaliła się tutaj nowowbudowana huta szklana. Runęły mury szerokości 15, a wysokości 12 metrów, grzebiąc pod gruzami robotników, zajętych budową pieców hutniczych. Zaalarmowane wojsko wydobyło z podórń gruzów 8 trupów i 17 rau-

nych robotników.

Poszukiwania prowadzone są nadal, ponieważ niewiadomo, ilu robotników pracowało na miejscu wypadku. Panuje przypuszczenie, że pod gruzami znajduje się jeszcze wiele ofiar.

Sejm i Rząd.

Wyjazd ministra.

Rozeszły się pogłoski, że minister spraw wojskowych, gen Sikorski, wybiera się wkrótce do Włoch. Gen. Sikorski poza sprawami wojskowymi ma mieć poręczoną sobie ważną misję polityczną.

Sprawy religijne.

Wobec zawarcia konkordatu, rząd przystąpił do opracowania statutów organizacyjnych dla kościołów niekatolickich. W pierwszym rządzie rozpatrywana będzie sprawa cerkwi wschodniej, której uregulowanie wiąże się z sanacją stosunków na wschodnich rubieżach Rzplitej.

Obrady „Piasta”.

W sobotę obradował zarząd główny Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”. Przewodniczył pos. Witos. Powzięto szereg rezolucyj, w których m. in. powiedziano:

„Zarząd główny P. S. L. zmuszony jest stwierdzić, że ogólna sytuacja zewnętrzna i wewnętrzna Państwa nietylko nie uległa w ostatnich czasach zmianie na lepsze, lecz przeciwnie, pogorszyła się. Zmiany, jakie zachodzą w układzie sił na gruncie międzynarodowym, agresywna postawa Niemiec wobec Polski — wzmożona praca czynników wrogich nam, zmierzająca do odosobnienia Polski, zaostrzająca się przesilenie gospodarcze, które po przemyśle objęło także rolnictwo, klęska bezrobocia — wzrastająca nietylko w miastach, ale i na wsi, zamieszanie w administracji i nieuporządkowanie w dalszym ciągu stosunków w województwach wschodnich, budzą poważne na przyszłość obawy.

Zarząd główny P. S. L. stwierdza, że w tych stosunkach polityka rządu bezprogramowa i chwytliwa, prowadzona z dnia na dzień, brak należytego kontaktu między rządem a sejmem, z dru-

giej zaś strony negatywny stosunek do niego stronnictw, mających swych mężów zaufania w Rządzie i odpowiedzialnych za jego politykę przyczyniają się do pogłębienia złego”.

Umowa pocztowa z Sowiecami.

W dniu 2 marca b. r. w ministerstwie spraw zagranicznych nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji pocztowej — telegraficznej, zawartej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad. Protokół wymiany podpisali: Minister spraw zagranicznych Skrzyński i poseł S. S. S. R. w Warszawie Wojkow. Na zasadzie konwencji po upływie dni 15 od chwili jej ratyfikacji rozpocznie się między Polską a Z. S. S. R. stała i bezpośrednia wymiana zwykłych i poleconych przesyłek listowych, listów, kartek pocztowych i druków, papierów handlowych i próbek towarów oraz telegramów, wymiana zaś listów z podaną wartością i paczek rozpocznie się po upływie dwóch miesięcy od chwili ratyfikacji konwencji. Co się tyczy wymiany przekazów pieniężnych, pocztowego abonamentu czasopism, oraz ruchu telefonicznego, — nie zostaną one narazie wprowadzone.

Przegląd prasy.

(Tajemnice rządowe. — Niezadowoleni z „Konkordatu”. — Żydzi mają 3 ci język i świętują 1 szy maj. — Z wychodźstwa).

Taktyka rządowa administrowania Województwami Wschodnimi nie zadawalnia nikogo: ani miejscowej ludności, ani upośledzonych urzędników, ani reasumującej rezultaty różnych rządowych eksperymentów — prasy. Po dość długim wstępie feljetonista „Gazety Warsz.” Al. Świętochowski pisze:

„Zdawało się, że wszystkie tajemnice rządu zostały ostatecznie popogrzebane, że wszystkie jego czynności odbywać się będą w pełnym świetle jawnie, że nawet obywatel polski, który wczoraj dopiero rozstał się z mamką, będzie mógł zapytać ministra o cenę mleka w majątkach państwowych i otrzyma ścisłą odpowiedź. Tymczasem stało się inaczej. Rząd republikański nie tylko dla swych działań zakrył słońce grubą chmurą, ale pogasił lampki, które mogłyby je nieco oświetlić. Zachowuje się jak fotograf: sadza naród na krzesła, każe mu przybrać wesołą minę, robi z niego zdjęcie, kryje się z klaszą w ciemnię, wywołuje w niej obraz i po pewnym czasie wystawia na widok publiczny wizerunek, któremu naród przypatruje się, pyta: czy to ja, czy nie ja? Jeźli jakiś uczełwy urzędnik wskaże prasie nieponia, to władza sięga nie tego, który popełnił nadużycia, lecz tego, który je odkrył. Cech ona bowiem sama prac u siebie brudną bielizną, którą zwykle starannie chowa, i nie pozwala, ażeby ją prano publicznie. Gdyby nasz rząd żył w starym Rzymie i gęsi kapitolniskie ostrzegły go o zbliżeniu się nieprzyjaciół, nie uciekłby ich lecz kazał zarżnąć i zjeść. A Franco powiedział w jednej ze swych powieści: „Państwo podobne jest do ciała ludzkiego. Nie wszystkie funkcje, które ono spełnia, są szlachetne. Niektóre musi ukrywać — i to najkonieczniejsze”. Pomyślmy np., w jakie mroki obwinęte są kresy wschodnie. Co korespondencja w prasie, to inny na nią pogląd. Jedną utrzymuje, że ludność ruska nie nawdził Polaków, druga, że kocha, jedna oskarża administrację o postępowanie nieuczciwe, druga wystawia jej bohaterstwo i zacność. P. Thugutt, minister bez teki, ale zato do wszystkiego, jeździ i jeździ na wschód, puszcza swój mlecz na igrzę białoruską, z czego się łąże jakiś zarybek, ale co pływa w tym stawie, dokładnie nie wiemy, zwłaszcza, że właściciel rządcza kresów, minister spraw wewnętrznych, chciałby tę iskrę zapłodzić innym mleczem”.

Niezadowoleni też są z Rządu, a właściwie z prof. Stanisława Grabkiego, różni z powodu zawarcia „Konkordatu” ze Stolicą Apostolską. Tak więc w „Dile”, organie ukraińców, jak podaje „Kurjer Lwow.”

„P. Fed Fedorciv stwierdza, że społeczeństwo ukraińskie „nie powinno pozwolić na rozkład swojej cerkwi”, co niechybnie nastąpi, jeśli konkordat stanie się normą obowiązującą. Dlatego też przed ratyfikowaniem konkordatu należy protestować przeciw jego „niwelacyjnemu i dewastacyjnemu” postanowieniu”, które to wyrażenia zdumiewają nawet radykały „Kurjer Lwow.” nie odznaczający się wielką miłością do pos. St. Grabkiego. To jednakże wystąpienie mniej niż dziwi, że względu na pewną różnicę w wierze ukraińców, niż brutalną napaść polskiego włościanina pos. Putka w „Sztandarze Chłopskim”.

„Tylko zdrajca ludu mógł w Sejmie dźwignąć rękę za takim konkordatem. Konkordat taki należy czempredzej w Sejmie odrzucić, a rozpocząć w Polsce walkę o przeobrażenie rozdziału Kościoła od Państwa. Na zaprzeczenie ludu księżom przez taki konkordat jedyną odpowiedzią będzie hasło: „Precz z konkordatem! Żądamy rozdziału Kościoła od Państwa!”

Taki program wystawia pismo „dla ludu” ale nie można się mu zbyt dziwić, jeśli się zwąży, że jest on jednocześnie rzeczniczką herezycy „kościół narodowy”, a popierane, przez klikę, dla której „bolszewizm” — to ideał.

Od pewnego czasu „Kurjer Warsz.” prowadzi specjalny przegląd prasy żydowskiej. Wymyjaemy z niego charakterystyczny ustęp w sprawie języka żydów w Polsce. Zdawało się, że jest nim żargon i w małych wyjątkach język hebrajski. Tymczasem „Folks-zajtung” pisze:

„Sjoniści złożyli oświadczenie, że żądanie np (przez żydów) „języka macierzystego” oznacza język polski, bo matki (żydowskie) już mówią po polsku, a za sto lat(!) żargon w Polsce zniknie”. P. Grinbaum wygadał się, iż ze względu na swobodę sumienia, należy żądać od państwa utrzymania szkół żydowskich w języku polskim, bo mamy trzech język żydów — polski”.

P. Thon, który zagał konferencję, oświadczył: „Związek ortodoksów” nadesłał list, że nie może uczestniczyć w konferencji takich organizacji, które w swej pracy wychowawczej nie przestrzegają zakonu i wiary. Inicyjatywa zwołania konferencji powstała wskutek tego, że żydzi napotyka ją u rządu na trudności motywowane tem, że wśród żydów niema jedności (ce do ich języka)”.

Narada zakończyła się fiaskiem: partje nie doszły do porozumienia. Ale i w innych sprawach zasadniczych żydzi nie mogą dojść do porozumienia. Oto jak donosi „Jud. Leben” (organ ortodoksów), na zebraniu żydowskiej gminy w Piotrkowie postanowiono świętować 1 y maja. Więc też „Jud. Leben” pisze:

„Gmina religijna w Piotrkowie zatem oświadcza, że jest zwolennikiem międzynarodówki i obchodzi czerwone święto”.

„Można dyskutować nad tem, czy kahał jest wyznaniowy, czy narodowy, ale międzynarodowy przecież nie jest napewno”.

„Kur. Warsz.” zaopatruje takie postawienie: „wyznaniowy czy narodowy” pewnym zaaktem powątpiewania.

„Kur. Lwow.” podaje dość sensacyjną wiadomość, dotyczącą stosunków naszego wychodźstwa we Francji.

„Polskie pisma, wychodzące w Paryżu, donoszą, że francuski inspektor szkolny polecił zamknąć szkołę polską w Villetta, powołaną do życia z inicjatywy prywatnej i utrzymywanej z ofiarności publicznej wychoźców polskich, głównie p. Janusza Włacka. Podobno — jak twierdzą te pisma — władze francuskie zamierzają pozamykać szkoły polskie także w innych miejscowościach”.

Coż na to powie p. Godart, minister francuski, który przed paru dniami bawił w tych właśnie sprawach w Polsce?

Sprawy polskie.

Z Polskiego Towarzystwa Historycznego.

W dniach 20 i 21 lutego obradowali we Lwowie delegaci kół historycznych z całej Polski nad bieżącymi sprawami. Oprócz miejscowych uczonych w konferencji wzięli udział: z Krakowa: prof. Konopczyński, prof. Sobieski i prof. Semkowicz; z Warszawy:

dyr. Siemieński, bryg. Tokarz, pułk. Łodyński i dr. Łopaciński; z Poznania: dyr. Karczmarezyk, X. dyr. Likowski i prof. Tymieniecki; z Wilna: prof. Chodyncki i prof. Modelski, a z Lublina: prof. Ptaszycki.

Dnia 20 lutego odbyło się Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Historycznego, pierwsze na podstawie zreformowanego statutu. Nowy ten statut orzeka, że siedzibą głównego Zarządu Towarzystwa jest Lwów, a centralnym organem pozostaje Kwartalnik Historyczny. Organizacja Towarzystwa w państwie jest oparta na oddziałach T-wa, przyzem obok najstarszego krakowskiego oddziału powstały nowe w Poznaniu i w Wilnie. W Warszawie Towarzystwo Miłośników Historji przejęło na siebie funkcję warszawskiego oddziału Pol. Tow. Hist.

Celem uczczenia zasług uchwalono mianować nowych członków honorowych w osobach nestorów polskiego świata historycznego pp. mecenasa Kraushara, przewodniczącego Tow. Miłośn. Hist. w Warszawie, prof. Ptaszyckiego z Lublina, Z. Luba Radziwiłłskiego i prof. Bruchalskiego ze Lwowa.

Następnie wybrano Zarząd Główny na rok 1925 w następującym składzie: prezes — prof. St. Zakrzewski, wiceprezes — prof. F. Bujak, (Lwów), prof. W. Konopczyński (Kraków) i dyr. Siemieński (Warszawa), redaktor Kwart. Hist. prof. J. Ptasnik, skarbnik dr. Urbański, sekretarz dr. Tyszkowski, członkowie Zarządu: prof. Abraham, dyr. Barwiński, dyr. Czołowski, prof. Finkel (Lwów), prof. Semkowicz i prof. Sobieski (Kraków), prof. Handelsman (Warszawa), prof. Chodyncki (Wilno) i prof. Tymieniecki (Poznań).

Dnia następnego uchwalono jednomyślnie zwołać powszechny Zjazd historyków Polskich w Poznaniu w dniach 6 — 8 grudnia b.r. oraz dokonano wyboru Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, w skład weszli: Prezydium: Prof. Bujak (Lwów), prof. Koneczny (Wilno), prof. Ptasnik (Lwów), prof. Rutkowski (Poznań), prof. Sobieski (Kraków), pułk. Tokarz (Warszawa), prof. St. Zakrzewski (Lwów). Sekretarze: Prof. Dąbrowski (Kraków), dyr. Karczmarezyk (Poznań), Dr. Łopaciński (Warszawa), prof. Modelski (Wilno), dr. Tyszkowski (Lwów). Członkowie: ze Lwowa: dyr. Barwiński, prof. Bruchalski, prof. Chyliński, dyr. Czołowski, prof. Podlacha i dr. Urbański, z Wilna: prof. Chodyncki i prof. Ehrenkreutz, z Warszawy: prof. Halecki, Prof. Handelsman, pułk. Łodyński i dyr. Siemieński, z Krakowa: prof. Konopczyński, prof. Kot, prof. Pietrowich i prof. Semkowicz, z Poznania: X. dyr. Likowski i prof. Tymieniecki, z Lublina prof. Ptaszycki.

Z Rosji Sowieckiej.

Wyzwłaszczenie ziemi.

Związkowa rada komisarzy ludowych zatwierdziła projekt ustawy w sprawie pozbawienia praw byłych właścicieli ziemskich do korzystania z ziemi. Pozbawieni tych praw zostaną byli ziemianie, pochodzący ze szlachty i ich rodziny. Ziemianie, nie pochodzący ze szlachty tracą swe prawa tylko w tym wypadku, jeżeli władza przeprowadzająca wysiedlenie, ustali, że dalszy pobyt tych właścicieli jest szkodliwy dla okolicznych włościan. Pozbawienie tych praw nie rozciąga się na byłych właścicieli, którzy sami uprawiają rolę przy zastosowaniu niezbędnej siły najemnej, na uczestników armji czerwonej, oraz na osoby specjalnie zasłużone i odznaczone przez związkowe władze republiki. Osoby zmuszone do wysiedlenia powinne zwrócić majątek według zarejestrowanego spisu. Budynki, narzędzia, oraz inwentarz żywy i martwy mogą oni wywieść lub sprzedać, o ile przedmioty te zakupione były po nacjonalizacji ziemi. Zasięwy i zapasy żywności nie podlegają ko. fiskale. Wysiedleni mają prawo do radziulu ziemi według ogólnej normy agrarnej w innych guberniach. Wysiedlenie b. większych właścicieli ma być zakończone najpóźniej do dnia 1 stycznia 1926 roku. Przedewszystkiem z stają wysiedleni ziemianie z pasa pogranicznego.

Zjazd białorusko-ukraiński w Wilnie.

Tymczasowa Rada Białoruska na posiedzeniu swym w dniu 27 ub.m. rozpatrywała wniosek Ukraińskiej Partji Demokratycznej na Wołyniu co do nawiązania kontaktu między tymi dwoma organizacjami politycznymi postanowiła wejść U. P. D. w porozumienia i zaprosić przedstawicieli tej partji na wspólny Zjazd w Wilnie. Na czele Ukraińskiej Partji Demokratycznej stoi Dr. Oskilko. Obydwie te organizacje, jak wiadomo stoją na gruncie państwowości polskiej.

Agitacja bolszewicka na naszym pograniczu.

W ostatnich czasach po stronie bolszewickiej zjawia się wielka ilość agentów, którzy objeżdżają miejscowości, leżące w bliskości naszej granicy z odczytami pod tytułem „Jak żyje Białorus w Polsce“ i t. p. Odczyty ilustrowane są przezrociami, w których przedstawiane są rzekome sceny więzień, srasztów i bicia. Jednocześnie rozrzucają się masowej ilości pisma i ulotki propagujące powstanie zbrojne przeciw Polsce. Akeja ta ma na celu nadanie ruchom dywersyjnym charakteru samorządnego powstania „uciskanej ludności“. Należy stwierdzić jednak, iż ludność do tych usiłowań odnosi się obojętnie.

Kronika wileńska.

Z miasta.

— Jeszcze jeden klub. Władzem odnośnym został przedstawiony do zatwierdzenia statut nowopowstałego klubu p. t. „Klub Przemysłowców Kresowych“, którego celem m. innymi będzie „łączenie przemysłowców pracujących na wschodnich kresach dla wzajemnego poznania się“ zaś dla osiągnięcia powyższych celów klub ten m. innymi urządzać będzie (§ c) gry: w karty, lotto, szachy i warcaby! Wogóle w ostatnich czasach różne kluby powstają a nas jak grzyby po deszczu i wszystkie cele kulturalno-oświatowe lub inne osiągają za pomocą gry w karty, lotto i t. p. (s).

— Posiedzenie komisji kolonjalno-spożywczej. We czwartek, 5-go b. m. odbył się w urzędzie do walki z lichwą i spekulacją posiedzenie komisji rzeczoznawczej Kolonjalno-spożywczej komisji do Walki z Drożdżną.

Ciekawi jesteśmy czy i teraz zola powyższego komitetu na tem posiedzeniu będzie ograniczać się tylko, jak to najczęściej bywało, do ustalenia „podwyższanych cen“.

— Wystawa gołębi i ptactwa domowego. W niedzielę o godz. 1 p.p. przy ul. Arsenalskiej № 5 w sali udzielenie przez wojskowość otwarta została druga z kolei wystawa gołębi i ptactwa domowego. Tegoroczna wystawa przedstawia się znacznie okazałej co do ilości gołębi rasowych. Hodowcy tych gołębi zachęceniu widocznie wystawą pierwszą dali cały szereg bardzo interesujących kolekcji różnorodnych ras, wśród których przeważają rasy rosyjskie. Natomiast znacznie słabiej przedstawiają się gołębie pocztowe wojskowe. Jest ich mniej niż na pierwszej wystawie i mniejsze też budzą zainteresowanie. Ilość kur przedstawia się większa niż dawniej. Szczególniej ładne okazy są przysyłane z m. Łoskiej pod Grodnem. Dalej mamy tam okazy rasowych krolików, świnki morskie są nawet papugi gromadzące największe gapiów. Wystawa potrwa do czwartego b.m. włącznie.

Sprawy miejskie.

— Miasto projektuje uruchomić własne autobusy. W łonie Magistratu i Rady miejskiej powstał projekt, który coraz większe zdobywa sobie uznanie. Oto zanim rozstrzygnięta zostanie sprawa tych lub innych tramwajów w Wilnie uruchomiliby miasto własne autobusy w ilości około 30 sztuk. Autobusy te nie miałyby wielkiej konkurencji, gdyż koncesje na ruch automobilowy udzielane są tylko na rok i w ręku miasta jest sprawa regulowania u siebie ruchu autobusowego w sposób któryby przedewszystkiem miału zapobiegać dochód. Bardzo szczerzyliwy ten pomysł oby jaknajprędzej mógł być zrealizowany.

— Posiedzenia Komisji technicznej. W środę dnia 4 b. m. o godz. 8 wieczorem odbył się w Magistracie posiedzenie Komisji technicznej z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawa zakupu kabli i transformatorów dla elektrowni miejskiej, 2) Sprawa propozycji firmy „Elektro Eute Prise“, 3) Sprawa specjalnych lamp ryczałtowych, 4) Sprawa zastosowania aparatu „Erma“ w kotłowni elektrowni miejskiej, 5) Sprawa komunikacji autobusowej w

m. Wilnie, 6) Sprawa przemianowania ul. Sybiryjskiej. (x).

Sprawy akademickie.

— Włec. W niedzielę dn. 1-go marca odbył się Włec. Młodzież Akademickiej zainteresowanej składaniem polonistyki i innych egzaminów z zakresu szkoły średniej, wyznaczonych przez M. W. R. i O. P. tym studentom, którzy ukończyli szkoły, w których język i historia Polski nie był wykładane. Przewodniczył kol. Urbanowicz.

Na wniosek kol. Kuksewicza obrana została komisja, która ma zebrać dostateczne podstawy prawne u władz U. S. B., a następnie wyłonić z pośród siebie delegację z 3 osób, zadaniem której byłoby pozyskanie starań u czynników międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, o uzyskanie jaknajdalej idących ulg dla posiadaczy matur rosyjskich, oraz przywrócenia uzupełniającej Komisji egzaminacyjnej na czas 2 letni przy U. S. B. dla tych słuchaczy.

Sprawy kolejowe.

— Unieważnienie sprawców katastrofy pod Olkienikami. Donosiłmiśmy w swoim czasie o katastrofie z pociągami pancernymi „Danuta“ i „General Sosnkowski“ pod Olkienikami, w dniu 17 września r. ub., które wskutek nieuwagi maszynisty na sygnał zatrzymania wjechały na tor zakończony uporem gdzie wykoleiły się. Skutkiem katastrofy tej było 4 zabitych (s. p. por. Zdanowicz i por. Sidorowicz i 3 ch szereg.) i kilkanaście osób rannych z obsługi pociągowej.

Sprawa ta była przedmiotem rozpraw przy wojskowym Sądzie Okręgowym № III w Wilnie w grudniu r. ub. i odroczonej została dla zebrania dalszego materiału rzeczowego.

Dnia 28 lutego odbyła się w tymże sądzie wojskowym ostateczna rozprawa przedw oskarżonym: maszyniście wojskowemu Jaworskiemu, nadkonduktorowi Kaczyńskiemu i tow. Sędzią orzekającym był pplk. K. S. Kolankiewicz, oskarżał prokurator pplk. K. S. Wolff, bronił adw. Lityński, jako ekspert fachowy stawał dyrektor eksploatacji z Radomia p. Batkiewicz.

Sąd po kilkugodzinnej rozprawie wydał wyrok uniewinniający, biorąc pod uwagę panującą wówczas gęstą mgłę, która uniemożliwiła rozpoznanie sygnałów. Oskarżeni, którzy siedzieli od dnia katastrofy w więzieniu, zostali niezwłocznie wypuszczeni na wolność.

Z życia białoruskiego.

— Białoruskie kursy nauczycielskie. Jak się dowiadujemy białoruskie kursy nauczycielskie w Wilnie i Krakowie otwarte zostały około 10 marca. Przyczem przyjęci zostaną nauczyciele i nauczycielki. Pierwotnie na kursach mieli być wyłącznie nauczyciele. Kandydaci w liczbie 80 przedstawieni przez tow. „Prasnieta“ podlegają ostatecznemu zatwierdzeniu przez Kuratorium.

Sprawy rolnicze

— Z komisji ochrony lasów. Na posiedzeniu wojewódzkiej komisji ochrony lasów w dniu 28 b. m. zostały zatwierdzone 4 sprawy na prawo wyrębu lasu i zamiany zrębów na użytki rolne w celu parcelacji i komasacji, 4 sprawy na prawo wyrębu lasu i zamiany zrębów

na użytki rolne w celu powiększenia gospodarstwa rolnego, 2 sprawy na prawo wyrębu lasu dla spłacenia daniny lasowej, w 8 wypadkach zezwolono na wyręb pojedynczych sztuk drzewa, następnie zatwierdzono w jednym wypadku plan gospodarstwa leśnego i w jednym wypadku załatwiono sprawę wyrębu lasu bez pozwolenia na to. Ogółem załatwiono 20 spraw. (s).

Sprawy szkolne.

— Kurs prelegentów lotniczych L.O.P.P. Dnia 28.II.25 r. ukończony został pierwszy 10-cio dniowy kurs prelegentów lotniczych L. O. P. P. zorganizowany przez Komitet Wojewódzki Wileński.

Do egzaminu stanęło 12 słuchaczy z których Panowie Latwis Stanisław, Krasuski Julian Bronisław, Skorko Eugenjusz i de Walden Stefan ukończyli kurs z wynikiem bardzo dobrym i zakwalifikowani zostali do kategorii prelegentów objazdowych L.O.P.P.

— Kurs modelarstwa L.O.P.P. Staraniem Zarządu Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego L.O.P.P. uruchomione zostały dnia 26/II.25 r. przy szkole rzemieślniczej, dnia 2/III.25 r. przy gimnazjum Im. Króla Zygmunta Augusta kursa modelarstwa lotniczego. Na oba kursa zgłosiło się 85 kandydatów. Kierownikiem kursów jest p. kpt. rez. pilot. Rymkiewicz Stanisław.

Odczyty.

— „Dusza Wschodu i Zachodu“. Dnia 5 marca r. b. w Sali miejskiej o godz. 8 maj wieczorem powieściopisarz polski Wacław Sieroszewski wygłosił odczyt na temat „Dusza Wschodu i Zachodu“. Odczyt ilustrowany będzie 50 przezrociami z Indji, Chin, Egiptu i Ameryki. Ze względu na osobę prelegenta, jak również i treść odczyt chwytliwie budzi żywe zainteresowanie.

Z życia stowarzyszeń.

— T wo Pszczelnice Ziemi Wileńskiej. Dn. 3 marca r. b. o g. 5 odbędzie się zebranie członków Twa Pszczelnicego z następującym porządkiem dnia: Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności, sprawy bieżące, wolne wnioski, referat p. dyrekt. Paszkiewicza „o robotach wiosennych w pasiecu“.

Goście interesujący się pszczelnictwem są mile widziani. T wo przyjmują wosk dla wyrobustucznej więzy za 1/4 wosku, oraz zamówienia na ulę D. dana Błasza swego wyrobu.

Z ruchu wydawniczego.

— Gwiazdka, wydawnictwo Polek. Mac. Szk. Tygodnik ilustr. dla dzieci i młodzieży Nr. 5 i 6 opuścił prasę. Treść następująca:

Jak kochać Ojczyznę, wiersz. Aniela powiastka, ciąg dalszy. Dlaczego Orzeł Biały jest znakiem Polski i Polaków.

Mysikrólik i strzyżyk (przyrodnicze). Samochwalska — wiersz. Chrząst Polski — wiersz. Jak się ludzie dawniej uczyli, (z czasów niewoli opowiadanie). Historia żabki (opow.). Odpowiedzi od redakcji, listy do czytelników, zagadki, łamigłówni i t. d.

Pisemko warte najszerzego poparcia.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Występy Karola Adwentowicza. „Don Juan“ — Różnera z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej dziś grany będzie po raz drugi w Teatrze Polskim. W bieżącym tygodniu K. Adwentowicz kończy swoje występy u nas.

— „Mandaryn Wu“ dla Inteligenji pracującej raz tylko jeden grany będzie w czwartek. Ceny miejsc zrezone.

— Premiera „Cyrylika Sewilskiego“. Dziś z występem gościnnym Lidji Lipkowskiej, grany będzie po raz pierwszy „Cyrylik Sewilski“ — Rossini'ego. Melo dyjna ta opera komiczna, wszędzie się cieszy ogromnym powodzeniem; u nas będzie miała wyjątkowo świetną obsadę, gdyż oprócz L. Lipkowskiej, wystąpi gościnnie W. Derwis; reżyser K. Krugłow ski (Figaro), J. Popiel i W. Witas.

— Występy Lucyny Messal. Dziś święta artystka Lucyna Messal przybyła do Wilna, aby wziąć udział w próbach z „Bajadery“, której premiera wyznaczona została na czwartek.

Różne.

— Sprawozdanie z zabawy pod nazwą „Czarna sowa“, urządzonej przez Opiekę Szkolną przy gimn. im. E. Orzeszkowej dnia 8-go lutego r. b. Dochód ze sprzedaży kart wstępu 994 zł., z bufetu czysty dochód 143 złot. 05 gr., ofiarowano 13 zł. 75 gr. Razem wpływów 1150 złot. 80 gr. Wydatki na światło, opłata służbie i inne drobne 79 zł. 95 gr. Czysty dochód 1070 zł. 85 gr. Suma ta została przelana do Kasy Opieki i zużyta będzie

na opłacenie wpływów za niezamówione uczucie, oraz na zaspokojenie innych potrzeb. Powodzenie „Czarnej kawy“ zawdzięczać należy pp. Dziwkowej i Urbanowiczowej, i pp. Worofyńskiemu i Rewkowskiemu, którzy uprzyjemnili wieczór swym artystycznym śpiewem, za co Zarząd składa serdeczne podziękowanie. Paniom, które zorganizowały zabawę, zebrały fanty na upominki, urządziły bufet, lub w inny sposób przyczyniły się do urządzenia całości wieczoru, oraz firmom, które bezinteresownie ofiarowały fanty, za pośrednictwem prasy składa podziękowanie. Zarząd.

1203

— Sprawozdanie. W dniu 20 lutego z inicjatywy p. Zofji Mewesowej w sali „Ogniska“ kolejowego odbyło się przedstawienie, z którego dochód przeznaczony został na rzecz b. e. inych rodzin ogłaszanych w „Dzienniku Wileńskim“.

Zarząd „Ogniska“ na wniosek swego prezesa p. Stanisława Linowskiego, użyczył lokalu na przedstawienie bezinteresownie. Odegrano sztukę St. Przybyszewskiego „Dla szczęścia“.

Dochód ze sprzedanych bile-
tów wyniósł zł. 205
Rozchód (afisze, rekvizyty,
podatek magistracki, urządzenie
sceny) zł. 63

Pozostało zł. 142

które wypłacono:
p. Br. M. na leczenie matki : zł. 30
p. Janinie J. na leczenie córki : zł. 50
dla „nędzy wyjątkowej“ do
uznania „Dzien. Wil.“ zł. 62

Razem zł. 142

Za złożone ofiary składają iniejatorom serdeczne „Bóg zapłać“.

Obdarowani.

Wypadki.

— Najazd pociągu na furmankę. Ouegdaj na linii Nowo Wilejka — Kłena poc. Nr. 453 na przejeździe wjechał na furmankę, powodując jej rozbitcie zranienie woznicy Wołkiej oraz konia.

Pierwiastkowe dochodzenie ustaliło, iż woznica był w stanie nietrzeźwym i nie zwracał zupełnie uwagi na alarmujące sygnały podawane przez droźnika i maszynistę. Wołkęję pociągnięta do odpowiedzialności sądowej. k)

Walne zebranie Tow. Popierania Sceny.

W niedzielę w lokalu klubu szlacheckiego odbyło się walne zebranie Tow. Popierania Polskiej Sztuki Scenicznej. Przewodniczył zebraniu p. sędzia M. Maiński. Szczegółowe sprawozdanie z działalności towarzystwa i sytuacji teatralnej złożył p. rejent Klott. Referent podniósł bardzo ważną sprawę czy towarzystwo swym bogatym inwentarzem ma wspierać jeden teatr czy dwa: dramatyczny i śpiewny. Praktyka wykazała, iż o ile teatry wszystkie nie będą w jednym ręku udzielenie kostiumów i mebli równocześnie dwom teatrom jest niemożliwe. P. Czarnocki ostrej poddał krytyce urzędową komisję teatralną i pragnął rozwinięcia działalności towarzystwa do roli kierowniczej. P. Z. Fedorowicz poparł wywody p. Czarnockiego i oświadczył, że subsydja teatry otrzymywać powinny za pośrednictwem Towarzystwa. Pp. gen. Tuński, K. Niedziakowski i prof. Sławiński podkreślili potrzebę rozbudzenia w społeczeństwie większego zamiłowania do teatru. P. Wierusz-Kowalski podniósł sprawę utworzenia teatru kresowego. Po ożywionej dyskusji walne zebranie powzięło szereg rezolucyj. Przedewszystkiem uwzględniając katastrofalny stan obecny teatrów uchwalono wysłać depeszę o zwiększenie subwencji do premiera Grabskiego i dyrektorów zainteresowanych departamentów. Następnie walne zebranie

uchwaliło, iż zadaniem towarzystwa jest popieranie polskiego teatru dramatycznego. Wniosek Dr. Dembowskiego aby rząd nie udzielił koncesji na teatr śpiewny upadł. Dalej uchwalono dezyderaty pp. Nagrodzkiego, Niedziakowskiego i Niewodniczańskiego, aby towarzystwo rozwinęło działalność również na prowincji i aby prowadziło propagandę teatru w mieście.

Następnie uchwalono zmianę niektórych paragrafów statutu. Obrady walnego zebrania zakończyły wybory nowych członków zarządu na miejsce ustępujących. W tajnym głosowaniu wybrani zostali rejent p. J. Klott, prof. Kazimierz Sławiński, dr. T. Dembowski i red. Fr. Hryniewicz. Na zastępców powołano pp. Piotra Hermanowicza art. rzęzb. Eug. Kazimierzowskiego art. mal. i prof. Czesława Wierusz-Kowalskiego. Wybory prezesa i wiceprezesa nastąpią na zebraniu nowego zarządu. X.

Z prasy żydowskiej.

Ziemia dla żydów.

„Wilner Tog“ w Nr. 25 w artykule p. t. „W sprawie przejścia na rolę żydów w Polsce“ nawołuje do tworzenia towarzystw, które zajęłyby się sprawą przenoszenia żydów na rolę.

Zwracamy uwagę naszych czytelników na ten głos żydowski ze względu na to, że jest on dalszym ciągiem konsekwentnej polityki żydowskiej, która głosami naszej lewicy przeprowadza reformy wywłaszczające „polskiego obszarnika“, ziemia którego ma być podzielona pomiędzy lud... ale „wybrany“.

W Nr. 304 „Di Cajt“ znajdujemy sprawozdanie z ogólnego zebrania związku kupeców żydowskich, na którym został wybrany nowy zarząd, do którego weszli Saul Trocki, Abram Olkienicki, Eljasz Abramowicz, Isak Bergier, Abram Ejdknur, Salomon Lewi, Hirsz Wewir, I. Kronik, i I. Gurwicz. Niektóre z pośród tych nazwisk wymownie świadczą, że wśród kupiectwa żydowskiego nadal pozostaje kierunek polityki wroziej Polce.

Z prowincji.

LIDA.

W dniu 1 b. m. odbył się w Lidzie walny zjazd kółek rolniczych z Nowogrodzkiej, obecni byli: przewodniczący sejmowej komisji rolnej p. poseł Kowalczyk (Piast), Naczelnik wydziału Hodowlanego Ministerstwa Rolnictwa p. Iłmatowicz, województwa p. Bukini, p. Kokociński, p. Taurogński i wiele innych osób przybyłych z Warszawy i Wilna na ten zjazd, zaś przedstawiciel władzy miejscowej, jak i zawsze święcił swą nieob-enością. Zjazd ten zgromadził około kilkuset delegatów. Po dłuższych d-batach zjazd powyższy przyjął m. innymi następujące wnioski: 1) w sprawie utworzenia agencji Banku Rolnego w powiatach, 2) w sprawie spieszenia reformy rolnej, 3) popieranie spółdzielni jajcarsko-mleczarskich: Następnie uchwalono, aby członkowie kółek rolniczych brali jaknajliczniejszy udział w życiu samorządowym. (s).

MAJĄTKI
ziemskie pod Wilnem z budynkami od 30—500 ha ślicznie położone NIEDROGO do sprzedania posiada Dom H. Kom. „ZACHĘTA“ Portowa 6 D. 0

Mieszkania
saras do zajęcia w do godnych punktach miasta i pokoje pojedyncze posiada Dom H. Kom. „ZACHĘTA“ Portowa 6 D. 0

Na święta! Na święta! Rządka Okazja! Do sprzedania reszki materiału czarnego i ciemno popielatego po 3 metry, 1 1/2 metra szerokości na męskie i damskie kostiumy lub palta za 10 zł. Wielka 22, m. 1 obok hotelu Niskowskiego.

Przybłąkał się pies rasy „doberman“. Do odbrania za zwrotom kosztów utrzymania ul. Zakretowa Majątek Zakret Uniwersytecki Jan Maciejewski.

Sprzedam niedrogo byle zaraz ładny kredens. Tamże do wynajęcia pokój. ul. Święciańska 14—2, ogł. dać od godz. 5—6 wiecz.

Stenografji wyucza listownie, szybko, jaknajdokładniej (gwarancja). Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Za dajcie obszernych, bezpłatnych prospektów. 4532—13

Student I. C. S. udziela lekcji angielskiego i Chocimska 38 m. 1. Tanio sprzedam 15 działek w Wilnie na 15 kilom. ul. Gdańska 6—14.

Tanio, wykonanie damski i ch. i dziecięcych ubrań Mickiewicza 42 m. Nr. 7.

Zgąbiona księżeczka woj. skowa Nr. 48 wydana przez P. K. U. Wilno i legitymacja akademicka W. S. H. Nr. 2752 na imię Antoniego Rutkowskiego—uniważnia się.

Zg. książkę wojskową wyd. przez P.K.U.—Wilno na imię Olgierda Rogińskiego, zam. przy ul. Wileńskiej 16—uniważnia się.

Z powodu wyjazdu do odn. najeżdża sklep z mieszkaniem. Gdańska 6, m. 14 1187—.

